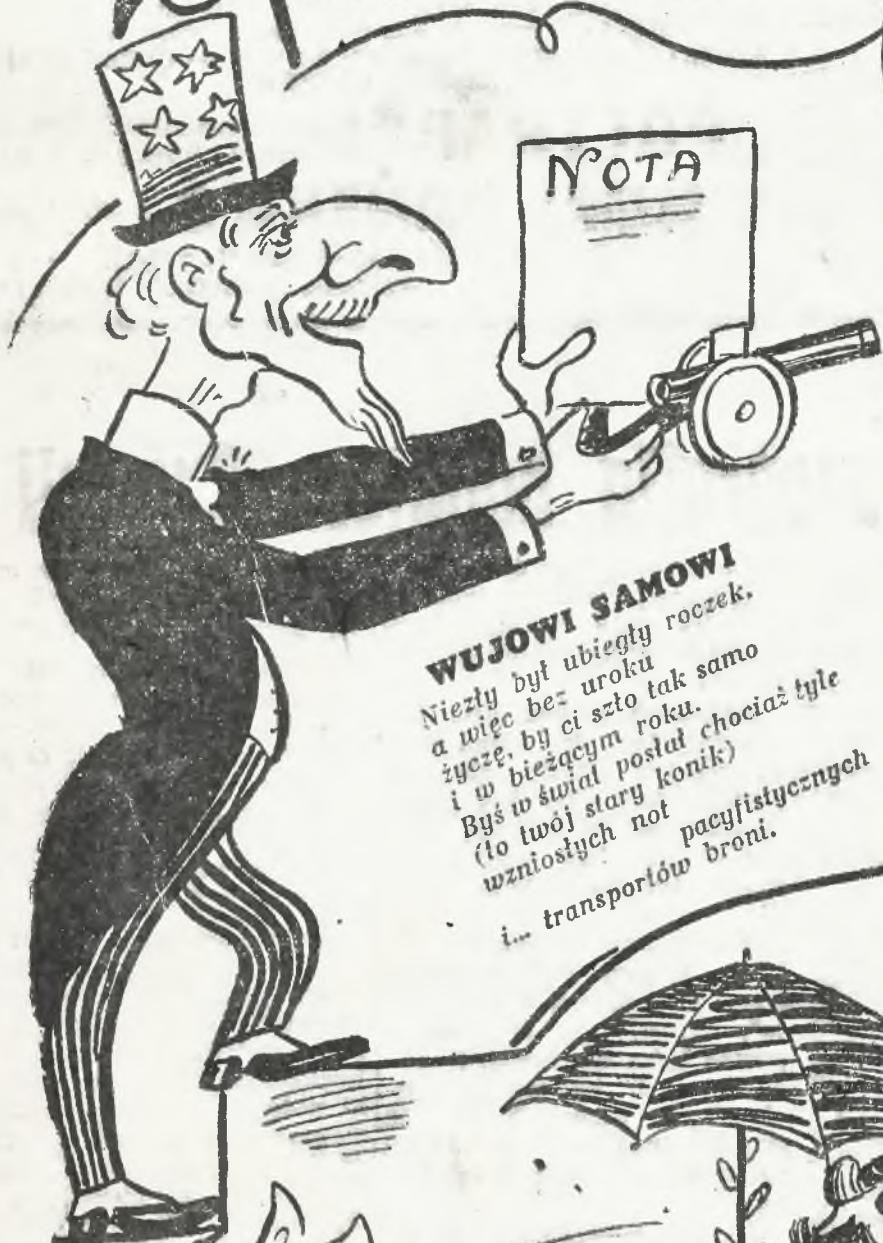


# Życzenia Noworoczne rys. J. Żebrowski



**WUJOWI SAMOWI**  
Nieżył był ubiegły roczek,  
a więc bez uroku  
życzę, by ci szło tak samo  
i w bieżącym roku.  
Byś w świat posłał chociaż tyle  
(to twój stary konik)  
wzniosłych not pacyfistycznych  
i... transportów broni.



**TOWARZYSZOWI**

Wciąż wywlekaj nowe brudy,  
rób bez przerwy pranie srogie,  
morduj pilnie „wrogów ludu”,  
choć lud jest t w o i m  
(wrogiem!)



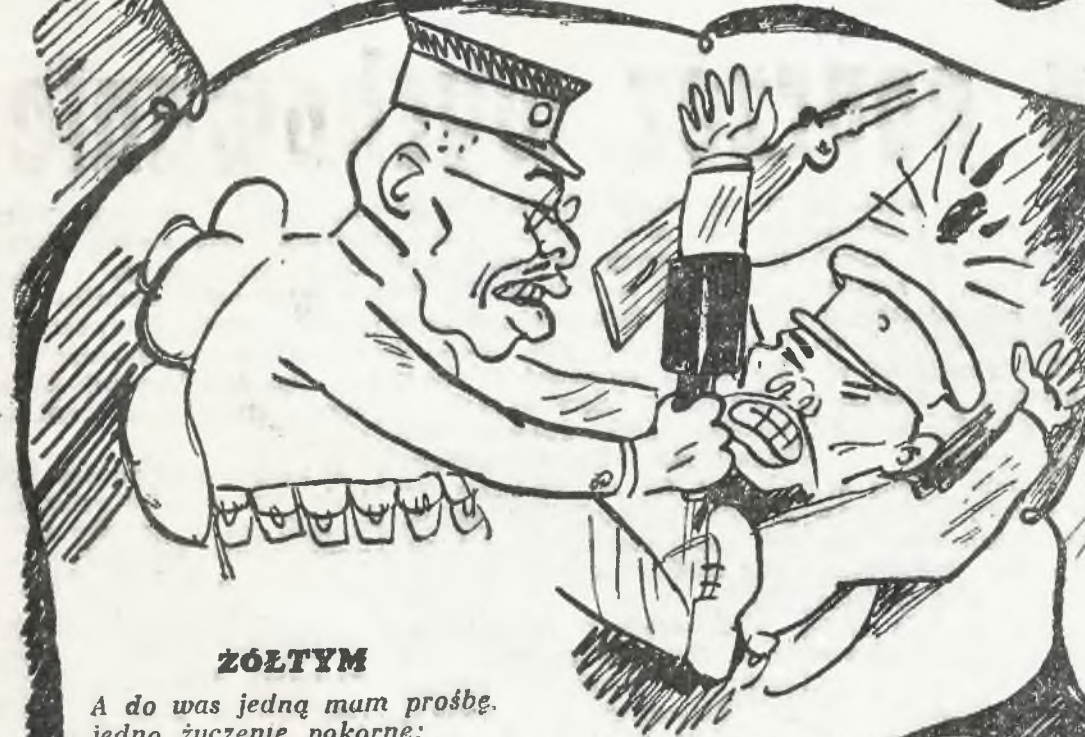
**SZEFOWI**

Sejm nadmuchiuj sławnym  
lgazem,  
lecz się dobrze pilnuj, bowiem  
koniec może być tak przykry,  
jak niedawno — w Choczołowie



**GOŁABKOWI POKOJU**

Żebyś zwalczył konkurenta  
co ci chleb odbiera,  
co tak samo jak ty lata,  
godzi, et carlera.  
Żebyś go usunął z drogi  
bez zbytecznych scen;  
wiesz, jak zwie się ten  
(konkurent?)  
Neville Chamberlain.



**ZÓŁTYM**

A do was jedną mam prośbę,  
jedno życzenie pokorne:  
nim się wytniecie do szczytu,  
zaczniście nareszcie wojnę!



**ZWIERZETOM W ZOO**

Wam serdeczne to życzenie  
łożę w wielkiej tajemnicy:  
niech zbyt często nie przyjeżdża  
pewien burmistrz z zagranicy.



**KOMORNIKOM**

Niech was lud miłością darzy,  
niech uwielbia was  
Iz przejęciem,  
bo za waszą tylko sprawą  
każdy dzisiaj ma zajęcie!



**SOBIE**

Zaś rysownik i poeta  
sami sobie życzą w końcu,  
by im nowy roczek przyniósł  
huk tematów wzruszających.  
Więc niech Rudy wciąż się  
(żeni,  
premier płoły niech przestawia  
Sieroszewski sieje bobki,  
a Kiepusza niech przemawia.  
Niech się burmistrz reklamuje,  
Kaden forszę zgarnia wszędzie,  
jednym słowem niech wesóło  
i przyjemnie w kraju będzie!